

Sygn. akt V KZ 3/14

## **POSTANOWIENIE**

Dnia 12 lutego 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dorota Rysińska

w sprawie **S. Z.**

skazanego z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 12 lutego 2014 r.,

zażaleń skazanego i jego obrońcy

na postanowienie Sądu Okręgowego w S.

z dnia 7 stycznia 2014 r.,

odmawiające przywrócenia terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia i doręczenie odpisu wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 11 lutego 2013 r. wraz z uzasadnieniem

**p o s t a n o w i ł**

**utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.**

### **UZASADNIENIE**

Odmawiając przywrócenia opisanego na wstępie terminu, Sąd Okręgowy stwierdził, że skazany i jego obrońca nie wykazali, by fakt wydania, w dniu 6 sierpnia 2012 r., orzeczenia o ustaleniu stopnia niepełnosprawności skazanego oraz jego twierdzenie, iż od lat leczy się psychiatrycznie, jak również fakt przyznania mu, w dniu 11 stycznia 2013 r., zasiłku stałego dla osoby samotnie gospodarującej, stanowiły niezależną od skazanego przyczynę niewykonania przez niego w terminie wskazanej powyżej czynności.

W zażaleniu na to postanowienie obrońca skazanego zarzucił mu naruszenie art. 126 § 1 k.p.k. poprzez bezzasadne uznanie, że oskarżony nie dotrzymał terminu ze swojej winy i na tej podstawie wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez przywrócenie S. Z. terminu do złożenia wniosku o doręczenie uzasadnienia wyroku, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, w szczególności w celu przeprowadzenia dowodu z dokumentacji dotyczącej leczenia psychiatrycznego S. Z. z SPS ZOZ „Z.” w S.

Skazany natomiast podniósł w zażaleniu zarzuty przeciwko prawidłowości prowadzonego w sprawie, pod jego nieobecność, postępowania, zaznaczając, że nie dotrzymał terminu zapowiedzi kasacji, gdyż nie zna litery prawa i leczył się psychiatrycznie, o czym świadczy przyznanie mu grupy inwalidzkiej oraz dokumentacja dotycząca jego leczenia, która w całości znajduje się w aktach sprawy.

#### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Żadne z zażaleń nie zasługuje na uwzględnienie.

Z treści art. 126 § 1 k.p.k. wynika, że przywrócenie terminu zawitego do dopełnienia czynności może nastąpić nie tylko w razie wykazania we wniosku, iż niedotrzymanie tego terminu nastąpiło z przyczyn od strony niezależnych, ale jednocześnie wówczas, gdy z wnioskiem tym (dopełniając zarazem czynności) strona wystąpiła w zawitym terminie 7 dni od daty ustania przeszkody. Materiały sprawy świadczą, że żadna z wymienionych przesłanek nie została spełniona, przy czym w pierwszej kolejności niezbędne jest wskazanie na okoliczności odnoszące się do drugiej z nich.

Zauważyć przeto wypada, że wyrok Sądu odwoławczego, którego dotyczy zapowiedź kasacji, zapadł w dniu 11 lutego 2013 r., natomiast wniosek o przywrócenie terminu do wystąpienia z tą zapowiedzią skazany złożył w dniu 27 sierpnia 2013 r. (k. 4 v. akt WKK .../13), a więc po upływie półrocznego okresu. Żądanie tego wniosku oparte było na twierdzeniu – uzupełnionym pismem obrońcy (k. 97) – jakoby dopiero w dniu 20 sierpnia 2013 r. miała ustać przeszkoda uniemożliwiająca skazanemu dopełnienie w terminie wymienionej czynności,

wiążąca się z jego stanem zdrowia psychicznego i zażywaniem przez niego leków psychotropowych. Powyższe jawi się jako zupełnie nieprzekonujące.

Z akt sprawy wynika, że w dniu 5 marca 2013 r. S. Z., który nie uczestniczył w rozprawie apelacyjnej, nawiązał kontakt telefoniczny z Sądem, informując o miejscu swojego aktualnego pobytu (k. 632 akt głównych). Jest oczywiste, że przyjął on wówczas do wiadomości treść orzeczenia Sądu II instancji. Świadczy o tym fakt, że w dniu 14 marca 2013 r. sporządził on wniosek o odroczenie wykonania wymierzonej mu kary pozbawienia wolności (k. 641). Trzeba zauważyć, że we wniosku tym, uzupełnionym w dniu 9 kwietnia 2013 r. o żądanie zwolnienia od opłaty od tego wniosku, skazany powołał się na dokumentowany świadectwem lekarskim stan zdrowia, związany ze schorzeniem ortopedycznym. Z dalszego przebiegu postępowania wynika, że w dniu 17 kwietnia 2013 r. S. Z. stawiał się w zakładzie karnym do odbycia kary pozbawienia wolności, skąd ponowił wniosek o odroczenie jej wykonania (przerwę w karze). We wniosku tym ponownie powołał się na komplikacje związane z leczeniem nogi (k. 657, k. 662). Na marginesie już tylko można dodać, że przedmiotem równoczesnej aktywności skazanego były także dowody rzeczowe, o których zwrot wnosił, jak również koszty sądowe, których domagał się umorzenia.

Przedstawione okoliczności dobitnie zatem przeczą, by po wydaniu wyroku przez Sąd odwoławczy S. Z. znajdował się w stanie chorobowym uniemożliwiającym mu wystąpienie z wnioskiem o przywrócenie terminu do złożenia zapowiedzi kasacji w okresie aż do 20 sierpnia 2013 r. Należy zauważyć, że skazany w swym zażaleniu zaznaczył, iż całość dokumentacji lekarskiej dotyczącej jego leczenia psychiatrycznego (branej pod uwagę w opinii sądowo-psychiatrycznej) znajduje się w aktach sprawy. Poza orzeczeniem z dnia 6 sierpnia 2012 r. o stopniu niepełnosprawności (datującej się od 16 kwietnia 1991 r.), skazany nie przedstawił żadnego aktualnego dla rozważanego okresu dokumentu, świadczącego o pogorszeniu, a następnie poprawie w dniu 20 sierpnia 2013 r., stanu zdrowia psychicznego. Przytoczone wyżej pisma, składane przez skazanego w postępowaniu wykonawczym wkrótce po uprawomocnieniu się wyroku, wymownie świadczą, że zachowywał on pełną orientację co do swej sytuacji i dbałość o skuteczne osiągnięcie zamierzonych celów procesowych. Nie podawał

okoliczności dotyczących zaostrzenia choroby psychicznej w omawianym okresie, a pogorszenie swojego stanu zdrowia uzasadniał (i dokumentował) dolegliwościami ortopedycznymi.

Powyższe okoliczności przesądzają również i o tym, że nie można dopatrzeć się błędu w stanowisku Sądu Okręgowego, iż w niniejszym postępowaniu nie wykazano, by niedochowanie przez skazanego terminu do złożenia zapowiedzi kasacji nastąpiło z przyczyny od niego niezależnej. W nawiązaniu do argumentów wniesionych zażaleń, wypada tylko dodatkowo podkreślić, że w swych rozważaniach Sąd uwzględnił te przesłanki, które były wskazywane w pismach wnioskujących o przywrócenie terminu, a wśród nich i tę, która wskazywała na podnoszoną przez skazanego nieznajomość prawa. Dochowanie przez skazanego zwykłej staranności bez wątpienia umożliwiało mu skorzystanie z przysługujących uprawnień.

W niniejszym postępowaniu nie ma natomiast podstaw do rozważenia przez Sąd Najwyższy argumentów co do prawidłowości przeprowadzonego przeciwko S. Z., prawomocnie zakończonego postępowania. Sygnalizowane przez skazanego okoliczności mogą stać się przedmiotem badania w innym postępowaniu, także przez podmioty uprawnione do wniesienia kasacji na podstawie art. 521 § 1 k.p.k.

Kierując się przedstawionym względami, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.